

Marek Sobczyński

**ZASIĘG TERYTORIALNY REGIONU ŁÓDZKIEGO
ORAZ LOKALNE PREFERENCJE
PODZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO NIŻSZYCH SZCZEBLI
NA OBSZARZE ZIEMI WIELUŃSKIEJ**

W artykule przedstawiono przestrzenny obraz wyników badań preferencji społeczeństwa ziemi wieluńskiej w odniesieniu do podziału administracyjnego kraju i regionu. Omówiono stosunek do aktualnego krajobrazu administracyjnego, jak również do proponowanych wersji jego reformy, różnicując badaną próbę na przeciętnych obywateli oraz osoby stanowiące lokalne elity. Analizie poddano również bazę infrastrukturalną miast – ewentualnych siedzib przyszłych powiatów pod kątem możliwości pełnienia tej funkcji.

WSTĘP

Na obszarze ziemi wieluńskiej badaniem objęto dziewięć gmin i miast przestrzennie rozdzielonych na dwa subregiony, a mianowicie na zachodzie – gminy: Galewice, Bolesławiec, Łubnice oraz miasto i gmina Wieruszów (wszystkie w województwie kaliskim), a na wschodzie – miasto i gmina Praszka, gminy Rudniki (częstochowskie), Pątnów, miasto i gmina Działoszyn oraz miasto i gmina Wieluń (sieradzkie) (rys. 1). Badania dotyczyły zarówno społecznych ciężarów obszarów do potencjalnych stolic wojewódzkich (Łódź, Opole, Katowice, Częstochowa, Poznań, Kalisz), jak i do ewentualnych ośrodków powiatowych (Wieluń, Wieruszów, Kępno, Olesno, Kluczbork, Pajęczno). Elementem łączącym cały ten obszar jest jego zasadnicze ciążenie (z nielicznymi wyjątkami) do Łodzi jako ośrodka wojewódzkiego i w nieco mniejszym stopniu pozostawanie w orbicie oddziaływań Wielunia.

Dla określenia przestrzennego zasięgu przyszłego województwa łódzkiego jak również kształtu ewentualnych powiatów posłużono się badaniem ankietowym (27–30 czerwca 1996 r.)* mieszkańców (przy założeniu odrębnego

* W badaniach terenowych uczestniczyli następujący studenci geografii: J. Gordinowicz, J. Kurmanowska, A. Łukaszuk, A. Orlicka, W. Pawlak, M. Pękala, K. Piasecki, J. Pietrzykowska,



Rys. 1. Badany obszar ziemi wieluńskiej
(źródło: opracowanie własne)

ankietowania lokalnych elit – 10% ankiet), uzyskując tym samym subiektywny zasięg społecznych ciężarów do poszczególnych ośrodków (wojewódzkich lub powiatowych). Dla weryfikacji tego subiektywnego obrazu (jego obiektywizacji) posłużono się metodą badania rzeczywistych ciężarów ludności (mierzonych kierunkami i wielkością migracji stałych i wahadłowych w latach 1993–1995), w oparciu o analizę kart osobowych mieszkańców (KOM) oraz dokumentów związanych z obowiązkiem meldunkowym, a także częściową analizą dojazdów do zakładów pracy (stan z końca czerwca 1996 r.) i szkół (w roku szkolnym 1995/96). W trakcie analizy brano pod uwagę ewentualność wprowadzenia aż trzech wariantów podziału terytorialnego kraju na województwa: rewolucyjnego (12 województw), tradycyjnego (17) i konserwatywnego (25). Już po zakończeniu badań terenowych, decyzją rządu RP z 16 lipca 1996 r. zaakceptowano tylko dwa spośród dotychczasowych trzech wariantów, a mianowicie: podział trójstopniowy gmina – duży powiat – duże województwo

A. Polit, T. Przybył, K. Roszkowska, A. Rutkowska, A. Ryżlak, W. Salamon, M. Skoneczna, E. Walczak, P. Węclaw, K. Wilk, R. Witosek, D. Wojtczak, K. Woźniak, B. Wysmyk, K. Wysmyk, K. Zakręcki.

samorządowe (12–17 województw, 260 dużych powiatów) lub podział dwustopniowy gmina – województwo samorządowe (bez zmiany ich liczby – 49). Dlatego w niniejszej analizie pominięto wyniki uzyskane przy założeniu utworzenia 25 województw.

Badaniem objęto 100-osobowe próby mieszkańców gmin i miast położonych na obrzeżu dawnego województwa łódzkiego (w jego granicach sprzed 1975 r.), które – jak wykazywały już wcześniejsze fragmentaryczne badania prowadzone m. in. przez CUP – wykazywały tendencję ciążenia do Łodzi lub potencjalnych ośrodków powiatowych związanych z Łodzią.

Badane próby podzielono na dwie podgrupy. Pierwsza z nich, stanowiąca 10% ankietowanych, obejmowała przedstawicieli lokalnej elity (szefów administracji państwowej, samorządu, kierowników wydziałów w urzędach administracji państwowej i samorządowej, księży, kierowników ważniejszych instytucji kulturalnych – np. GOK, Domu Kultury, oświatowych itp.), czyli osoby, które wydają się być zainteresowane – z racji pełnionych funkcji – problematyką reformy podziału administracyjnego kraju. Drugą grupę respondentów stanowili dobrani losowo obywatele zamieszkujący badaną gminę lub miasto. Przy doborze tej próby starano się zachować proporcje struktury: płci, wieku, zawodu i wykształcenia ankietowanych zbliżone do średnich dla danego obszaru.

W trakcie badań ujawniła się dość słaba znajomość w społeczeństwie aktualnych tendencji podziału administracyjnego kraju. Pewna grupa respondentów upierała się np. przy niemożliwym do zrealizowania w zakładanych wariantach układzie powiat–województwo, podtrzymując wzajemnie się wykluczające odpowiedzi, np. powiat Olesno – województwo łódzkie. Jedynie wśród elit wiedza na temat ewentualnej przynależności regionu była większa.

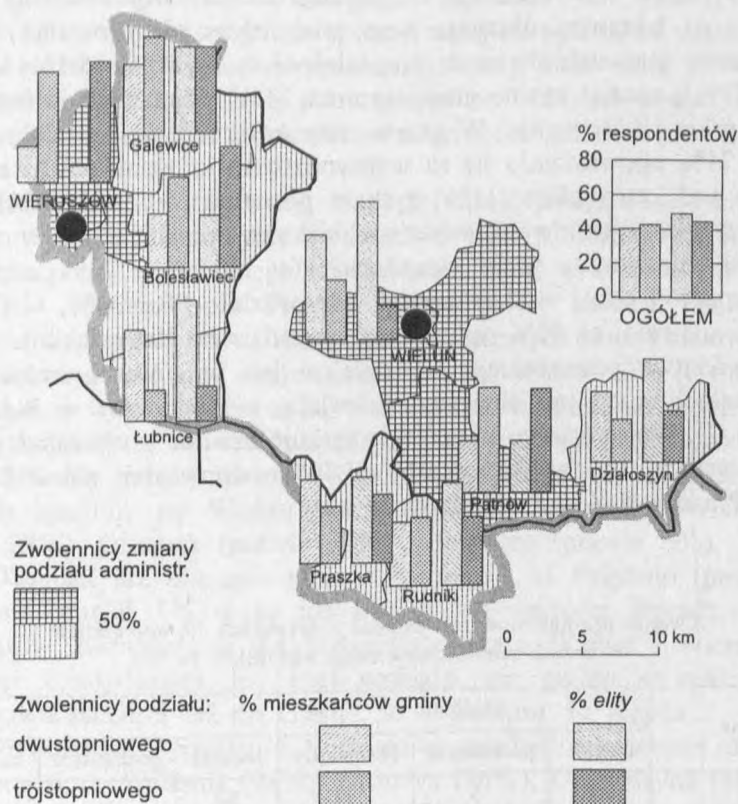
Na obszarze dziewięciu gmin i miast ziemi wieluńskiej poddano badaniu ankietowemu 900 osób, w tym 90 przynależało to tzw. elit. Stanowiącą próbę badawczą populacja ankietowanych była zróżnicowana wiekowo, zdecydowanie dominowali w niej ludzie najbardziej aktywnej grupy wiekowej 26–45 lat – 48,5% badanych, znacząco mniej było ludzi w sile wieku – prawie 28%, jeszcze mniej – tylko 18% młodzieży i zaledwie niespełna 6% ludzi starszych. W grupie elit proporcje wiekowe są podobne choć – co oczywiste – znacząco mniej jest tu młodzieży (1,1%) i ludzi starszych (2,2%). Kobiety stanowiły prawie 49%, a mężczyźni ponad 51% badanych. Najwięcej osób legitymowało się średnim wykształceniem – ponad 42%, znacząca część respondentów ukończyła szkoły zawodowe, tylko 15% ankietowanych stanowili ludzie z wykształceniem podstawowym, prawie 11% ukończyło studia, a dodatkowo ponad 3% studiowało nie uzyskując magisterium, wreszcie niespełna 2% nie ukończyło szkoły podstawowej (ankietowano wyłącznie dorosłych). Pośród przedstawicieli elit ludzie z wykształceniem średnim stanowią aż 51% ankietowanych, wyższe studia ukończyło 41%. Świadczy to o dość słabych kwalifikacjach animatorów

administracji, gospodarki i życia społecznego na szczeblu gminnym. Prawie 30% ankietowanych to pracownicy najemni sektora państwowego i spółdzielczego, 19% pracownicy najemni sektora prywatnego, prawie 13% indywidualni rolnicy, ponad 11% emeryci i renciści, prawie 11% właściciele prywatnych firm, prawie 10% bezrobotni a prawie 6% uczący się i 0,6% uprawiających inne zawody.

CIĄŻENIA SPOŁECZNE DO POTENCJALNYCH STOLIC WOJEWÓDZTWA I OŚRODKÓW POWIATOWYCH W OCZACH MIESZKAŃCÓW ZIEMI WIELUŃSKIEJ

Tylko niespełna połowa respondentów uznała zasadność zmiany podziału administracyjnego Polski, prawie 37% określiło takie projekty jako niepotrzebne. Pośród elity w zasadzie proporcje są podobne – prawie 57% jest za reformą, prawie 38% przeciw, tylko ludzi nie posiadających zdania na ten temat jest znacząco mniej – 5,5%. Ogólnie więc na ziemi wieluńskiej reforma nie cieszy się powszechnym poparciem, choć grupa jej zwolenników jest w nieznacznej tylko mniejszości. Największe grupy popleczników reformy zanotowano w miastach o aspiracjach powiatowych Wieluniu i Wieruszowie (po 63%) (rys. 2). Najwięcej przeciwników reformy odnotowano w wiejskiej gminie Łubnice 54% oraz w miastach małych, pozbawionych szans na awans powiatowy – Praszce 51% i Działoszynie 44%. W pozostałych gminach nieznacznie dominują zwolennicy reformy. Przeciwno reformie jest aż 70% przedstawicieli elity w Praszce, choć sytuacja ekonomiczna miasta jest trudna oraz w Działoszynie, czyli znów w małych miastach. W pozostałych gminach wiejskich i Wieluniu elity popierają reformę administracji.

W kwestii dwu- lub trójszczeblowego podziału nieznacznie większe uznanie zdobyła wersja trójszczeblowa (z powiatem – prawie 42%) nad obecnie funkcjonującą wersją dwuszczeblową (ponad 40%). Grupa elity kierowała się zupełnie innymi preferencjami, tutaj dominowali zwolennicy aktualnej formy podziału (prawie 49%) nad zwolennikami wprowadzenia powiatu (ponad 44%). Aktualny system administracji (dwuszczeblowy) najwięcej zwolenników ma w Praszce 49% (powiat popiera tylko 33%) i Działoszynie 41% (za powiatem opowiedziało się zaledwie 25%), czyli w małych miastach bez szans na awans, ale również w gminie wiejskiej Łubnice 53% (za powiatem 18%). Zdumiewająca jest sytuacja w Wieluniu, niemal pewnym kandydacie do siedziby powiatu aż 61% sprzeciwia się wprowadzeniu powiatów (za jest 35%), odwrotnie zaś jest w Wieruszowie, który utracił nawet część funkcji rejonu, aż 64% popiera powiaty (sprzeciwia się im tylko 21%, por. tab. 1). Wynik uzyskany w Wieruszowie oraz w gminie Pątnów (leżącej tuż za granicami Wielunia i wyraźnie liczącej na bliskość przyszłego powiatu) w znacznej mierze rzutuje na wynik ogólny. Za trójstopniowym podziałem kraju opowiadali się zdecydowanie przedstawiciele elit Wieruszowa i Bolesławca – po 70%.



Rys. 2. Reforma podziału administracyjnego Polski w oczach mieszkańców ziemi wieluńskiej

Tabela 1

Zasady przyszłego podziału administracyjnego kraju
w oczach mieszkańców ziemi wieluńskiej (w %)

Gmina	Ogółem		Elity	
	dwuszczeblowy	trójsczeblowy	dwuszczeblowy	trójsczeblowy
Praszka	49	33	50	40
Rudniki	37	40	60	40
Galewice	40	56	50	50
Lubnice	53	18	70	20
Bolesławiec	31	52	30	70
Wieruszów	21	64	10	70
Pątnów	30	61	30	60
Działoszyń	41	25	60	30
Wieluń	61	35	80	20

Źródło: Obliczenia własne; w kolumnach pogrubiono wartości maksymalne i minimalne.

W przypadku wprowadzenia radykalnej reformy wojewódzkiej (12 województw) na badanym obszarze ziemi wieluńskiej zdecydowanie najwięcej respondentów opowiedziało się za przynależnością do województwa łódzkiego (ponad 73%), niemal równe grupy (ponad 13%) poparły dwie inne opcje, tj. poznańskie i katowickie. W grupie elity uzyskano dość podobny wynik – ponad 74% opowiedziało się za województwem łódzkim, ale tu niewielką przewagę nad katowickim (11%) zyskało poznańskie (ponad 14%).

Za przynależnością do województwa łódzkiego opowiadają się w ogromnej większości mieszkańcy gmin sieradzkich (w Wieluniu 76% odpowiedzi i 100% spośród elity, w Działoszynie odpowiednio 98 i 90%, w Pątnowie 67 i 60%, ale tutaj aż 40% optuje za województwem katowickim). Ciężenie do województwa poznańskiego najsilniejsze jest w gminach kaliskich, ale odsetek takich opcji jest zazwyczaj niewielki – największy w Bolesławcu: 27% (tab. 2). Województwo katowickie zyskuje uznanie w obecnych gminach częstochowskich, np. w Rudnikach aż 40% odpowiedzi, ale 0% pośród elity, w Praszce 30% i aż 50% wśród elity.

Tabela 2

Kwestia przynależności do jednego z przyszłych 12 województw
w oczach mieszkańców ziemi wieluńskiej (w %)

Gmina	Ogółem			Elity		
	łódzkie	poznańskie	katowickie	łódzkie	poznańskie	katowickie
Praszka	65	5	30	50	–	50
Rudniki	53	7	40	80	20	–
Galewice	84	16	–	80	20	–
Łubnice	75	18	6	60	30	–
Bolesławiec	64	27	9	70	20	10
Wieruszów	77	22	1	80	20	–
Pątnów	67	5	28	60	–	40
Działoszyn	98	1	1	90	10	–
Wieluń	76	17	7	100	–	–

Źródło: Jak do tab. 1.

W przypadku akceptacji restytucji podziału kraju na 17 województw większość respondentów (ponad 65%) opowiada się za województwem łódzkim, znacząco mniej zwolenników zyskały: opolskie (prawie 13%), poznańskie (ponad 11%), a tylko nieco mniej katowickie (prawie 11%). Pośród elity także dominują zwolennicy województwa łódzkiego (prawie 69%), a znacząco mniej jest zwolenników katowickiego (tylko ponad 5%).

W tej wersji elita Praszki opowiada się już za województwem opolskim 50%, za łódzkim tylko 40%. Ogółem opolskie zyskało w tej wersji prawie

13%. Najczęściej optowały za nim gminy częstochowskie, poza Praszka też Rudniki (12%), choć w tej gminie opowiadającej się ogólnie za województwem łódzkim (45%) na drugim miejscu znalazło się katowickie (39%), które tutaj uzyskało maksimum swej popularności na badanym obszarze (tab. 3). Opolszczyzna znajduje też zwolenników w gminach kaliskich – w Bolesławcu aż 35%.

Poparcie dla łódzkiego w tej wersji jest dość powszechne i zawiera się pomiędzy 96% w Działoszynie do zaledwie 43% w Bolesławcu, ale zawsze przewyższa poparcie dla innego województwa (choć w Praszce tylko o 4%). Pośród elit również poza Praszka województwo łódzkie ma najwięcej zwolenników, z reguły więcej niż pośród przeciętnych mieszkańców, a minimalna przewaga nad inną opcją (poza Praszka) wynosi 10% w Bolesławcu.

W kwestii wyboru ewentualnej siedziby powiatu na badanym obszarze ziemi wieluńskiej da się wyróżnić zdecydowanie cztery dominujące ośrodki, z których każdy kolejny ma ok. 50% mniej popleczników od poprzedniego. Na czele znajduje się Wieluń (48% zwolenników), przed Wieruszowem (prawie 29%), Olesnem (prawie 12%) i Kępem (prawie 6%). Pozostałe ośrodki, mające już znacząco mniejsze poparcie, to Pajęczno (ponad 3%), Kluczbork (ponad 1%) oraz już poniżej tej wartości Sieradz, Kłobuck i Bełchatów. Niewątpliwie dla badanego obszaru Wieluń i Wieruszów są głównymi kandydatami do rangi powiatu, ale gminy w województwie częstochowskim ciążą też do Olesna, a w kaliskim do Kępna.

Za umieszczeniem powiatu w Wieluniu opowiedzieli się głównie mieszkańcy gmin sieradzkich Wielunia (95%), Pątnowa (96%), Działoszyna (68%) oraz niektórych gmin kaliskich, np. Łubnic (52%), choć elita jest tu podzielona – po 30% głosów za Kępem, Wieruszowem i Wieluniem. Ludność Praszki też optuje za Wieluniem (53%), ale elita za Olesnem (60%). Wieruszów jako siedziba powiatu znajduje zwolenników pośród mieszkańców gmin kaliskich: Wieruszowa (96%), Bolesławca (39%, ale 60% spośród elity), Galewic (91%).

Za stolicą ewentualnego powiatu w Oleśnie opowiedziało się 63% mieszkańców Rudnik (ale 60% elity tej gminy było za Wieluniem).

Jako ogólne uzasadnienie wyboru siedziby powiatu najczęściej wskazywano dogodne położenie komunikacyjne (ponad 30%) oraz przyzwyczajanie respondentów do kontaktów z tym miastem (prawie 27%). Niemale znaczenie ma też wyposażenie miasta w usługi i instytucje (21%) oraz tradycja pełnienia już kiedyś funkcji administracyjnej (prawie 15%). Miejskość ośrodka (6%) nie odgrywa znaczącej roli przy wyborze siedziby powiatu przez respondentów. Pośród elit podobne powody decydują o preferowaniu miasta jako przyszłego powiatu. Nieco większe znaczenie dla tej grupy ma tradycja pełnienia już funkcji siedziby władz administracyjnych (prawie 22%), a nieco mniejsze przyzwyczajanie do kontaktu z tym miastem (ponad 18%).

Tabela 3

Kwestia przynależności do jednego z przyszłych 17 województw w oczach mieszkańców ziemi wieluńskiej (w %)

Gmina	Ogółem				Elity			
	łódzkie	katowickie	opolskie	poznańskie	łódzkie	katowickie	opolskie	poznańskie
Praszka	44	12	40	4	40	10	50	–
Rudniki	45	39	12	4	60	10	30	–
Galewice	83	–	4	13	70	–	10	20
Łubnice	70	5	2	20	60	–	–	30
Bolesławiec	43	6	35	16	50	10	40	–
Wieruszów	70	1	7	22	80	–	–	20
Pątnów	63	26	9	2	90	10	–	–
Działoszyn	96	3	–	1	80	10	–	10
Wieluń	72	5	5	18	90	–	–	10

Źródło: Jak do tab 1.

Rozpatrując te same preferencje już w szczegółowym powiązaniu z konkretnie wybranym miastem, można zauważyć, iż w przypadku gmin ciążących do Kluczborka, Olesna i Pajęczna najważniejsza wydaje się cecha związana z przyzwyczajeniem do kontaktów z tym miastem, natomiast mniej istotne jest dobre wyposażenie w usługi i instytucje. Taką optykę zagadnienia potwierdza fakt, iż w przypadku mieszkańców województwa sieradzkiego ważniejsze zakupy dokonują oni w Wieluniu (61%), Częstochowie (ponad 10%) i Łodzi (9%). Podobnie jest w przypadku realizacji pozostałych potrzeb, podczas których najczęściej respondenci kontaktują się z odpowiednimi instytucjami w Wieluniu. W kwestii wizyt u lekarzy specjalistów ważne miejsce zajmuje Łódź (prawie 30%), na końcu znajduje się Częstochowa (tylko ponad 4%). Podobnie rzecz się ma w trakcie realizacji potrzeb związanych z edukacją i kulturą.

W przypadku województwa kaliskiego w zależności od potrzeb i możliwości ich realizacji respondenci kierują się głównie do Wieruszowa, ale także Wielunia, Kępna i Wrocławia. Gminy kaliskie nie wykazują istotnych związków z Łodzią w zakresie realizacji potrzeb ich mieszkańców.

Badani mieszkańcy województwa częstochowskiego najczęściej realizują swoje potrzeby w Oleśnie, Wieluniu, Praszce i Częstochowie. Kolejność ta ulega jednak pewnym zaburzeniom, gdy weźmiemy pod uwagę np. edukację lub kulturę – w tym przypadku na plan pierwszy wysuwają się: Wieluń, Częstochowa i Praszka. Ponownie nie pojawia się pośród mieszkańców gmin częstochowskich potrzeba kontaktu z Łodzią.

**ANALIZA CIĄŻENIA MIESZKAŃCÓW ZIEMI WIELUŃSKIEJ
DO EWENTUALNYCH OŚRODKÓW WOJEWÓDZKICH I POWIATOWYCH
NA PODSTAWIE BADAŃ MIGRACJI STAŁYCH I OKRESOWYCH
W LATACH 1993–1995**

Na badanym obszarze pojawiła się pewna przeszkoda, która utrudnia analizę migracji stałych. Jej geneza jest jednoznacznie wynikiem omijania prawa przez migrantów. Daje się bowiem zaobserwować nadnaturalny ruch migracyjny (wyjazdy na stałe) pomiędzy sąsiadującymi gminami dwóch różnych województw podejmowany w celu ułatwienia zdobycia prawa jazdy lub obniżenia kosztów eksploatacji samochodu. Na badanym obszarze zaobserwowano szczególnie nadnaturalną migrację pomiędzy gminami województwa kaliskiego a gminą Lututów w województwie sieradzkim i w pewnym stopniu też z województwa sieradzkiego do częstochowskiego.

Mając służyć obiektywizacji analizy ciążących do ośrodków administracyjnych, uzyskanych za pomocą badań ankietowych mieszkańców, badania migracji do zakładów pracy i szkół nie w pełni spełniły swoje zadanie.

W nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej zbyt często spotykano się, szczególnie w przedsiębiorstwach, a nawet szkołach, z odmową udzielenia jakiegokolwiek informacji.

Wyłaniający się z analizy migracji stałych i czasowych mieszkańców ziemi wieluńskiej obraz ciąż do ośrodków wojewódzkich jest niemal zupełnie odmienny od deklarowanego przez respondentów w ankietach. Żadna z badanych gmin nie posiada znaczących związków emigracyjnych z Łodzią. W migracjach stałych dominują wyjazdy do Wrocławia (w części zachodniej i środkowej badanego obszaru) oraz Opola, Częstochowy i Katowic (w części południowej).

Stan taki wynika zapewne z niewielkiej w ostatnich latach mobilności społeczeństwa związanej z kryzysem gospodarczym (bezrobociem) i mieszkaniowym. Tradycyjne dla ziemi wieluńskiej wyjazdy do pracy do GOP, Bełchatowa czy Łodzi uległy znaczącej redukcji. W tej sytuacji na plan pierwszy prawdopodobnie wysunęły się migracje związane z nauką i ewentualnie pracą, ale wysoko wyspecjalizowanej kadry (brak powrotów po studiach). Stąd na czoło wysunęły się silne ośrodki uczelniane, przede wszystkim Wrocław, ale też Opole i Częstochowa. Pozycja Katowic może wynikać zarówno z oddziaływania uczelni, jak i być reminiscencją dawnych kierunków migracyjnych (tam jeszcze są pewne szanse na pracę i mieszkanie). Upadek przemysłu łódzkiego i dość słabe oddziaływanie na ziemi wieluńskiej uczelni łódzkich powoduje wyraźny regres w zakresie migracji do tego ośrodka. W województwach sieradzkim i kaliskim dodatkowo zaznacza się absolutny brak migracyjnych powiązań gmin z macierzystym ośrodkiem wojewódzkim (tab. 4).

Weryfikacja ciąż społecznych do ośrodków powiatowych deklarowanych przez respondentów poprzez analizę kierunków emigracji – stałej, czasowej i wahałowej nie wykazuje tak znacznej rozbieżności, jak w przypadku województw, ale o bardzo silnym podobieństwie ciąż mówić nie można.

W migracjach stałych do Wielunia kierują się mieszkańcy gmin: Rudniki, Łubnice, Pątnów, Działoszyn, do Wieruszowa – Galewice, Bolesławiec. Do Olesna ciąży Praszka, a sami kandydaci na siedziby powiatu formalnie ciążą do innych miast, Wieluń nieznaczny ruch emigracyjny łączy z Wieruszowem, a ten z kolei wykazuje dość silne powiązanie z Kępem (tab. 5).

Zakres ciąż badanych poprzez emigrację czasową, przy niepełnych danych, udało się określić tylko fragmentarycznie. Do Wielunia ciążą Rudniki, Galewice, Pątnów, do Wieruszowa – Łubnice a do Kluczborka – Bolesławiec. Podobnie należy ocenić wartość analizy niepełnych danych na temat migracji wahałowych (codziennych), głównie do szkół. Do Wielunia ciąży Pątnów, do Wieruszowa – Galewice i Bolesławiec, do Olesna – Rudniki, a Działoszyn wykazuje niewielki ruch migracyjny z Pajęcznem.

Tabela 4

Ciążenia do ośrodków wojewódzkich w oczach mieszkańców ziemi wieluńskiej oraz w świetle analizy emigracji stałych i czasowych (w %)

Gmina	Deklaracje respondentów				Kierunki emigracyjne	
	12 województw		17 województw			
	ogółem	elity	ogółem	elity	stałe	czasowe
Praszka	Ł 65	Ł 50	Ł 44	O 50	W 26	W 38
Rudniki	Ł 53	Ł 80	Ł 45	Ł 60	K 33	bd
Galewice	Ł 84	Ł 80	Ł 83	Ł 70	W 35	W 30
Łubnice	Ł 75	Ł 60	Ł 70	Ł 60	O 27	bd
Bolesławiec	Ł 64	Ł 70	Ł 43	Ł 50	K 21	W 53
Wieruszów	Ł 77	Ł 80	Ł 70	Ł 80	W 28	bd
Pątnów	Ł 67	Ł 60	Ł 63	Ł 90	W, C 28	C 27
Działoszyn	Ł 98	Ł 90	Ł 96	Ł 80	C 46	bd
Wieluń	Ł 76	Ł 100	Ł 72	Ł 90	W 38	bd

Źródło: Obliczenia własne; Ł – Łódź, O – Opole, W – Wrocław, C – Częstochowa, K – Katowice, bd – brak danych.

Tabela 5

Ciążenia do ośrodków powiatowych w oczach mieszkańców ziemi wieluńskiej oraz w świetle analizy migracji stałych, czasowych i wahadłowych (w %)

Gminy	Deklaracje respondentów		Kierunki emigracyjne		
	ogółem	elity	stałe	czasowe	wahadłowe
Praszka	Wlń 53	Ols 60	Ols 75	bd	bd
Rudniki	Ols 63	Wlń 60	Wlń 47	Wlń	Ols 90
Galewice	Wrs 91	Wrs 90	Wrs 67	Wlń 9	Wrs 90
Łubnice	Wlń 52	Wlń, Wrs, Kęp 30	Wlń 61	Wrs 66	Klu 43
Bolesławiec	Wrs 39	Wrs 60	Wrs 36	Klu 68	Wrs 50
Wieruszów	Wrs 96	Wrs 100	Kęp 57	bd	bd
Pątnów	Wlń 96	Wlń 90	Wlń 94	Wlń 99	Wlń 74
Działoszyn	Wlń 68	Wlń 60	Wlń 60	bd	Paj
Wieluń	Wlń 95	Wlń 100	Wrs	bd	bd

Źródło: Obliczenia własne; Wlń– Wieluń, Wrs – Wieruszów, Ols – Olesno, Kęp – Kępno, Klu – Kluczbork, Paj – Pajęczno, bd – brak danych.

W świetle powyższych analiz można stwierdzić, iż spośród badanych gmin powiat wieluński powinien objąć bezwzględnie sieradzkie gminy Pątnów, Działoszyn, a prawdopodobnie także kaliskie Łubnice oraz być może częstochowskie Praszkę i Rudniki. Powiat wieruszowski, którego powstanie ogólnie należy kwestionować, może objąć z badanych gmin bezwzględnie Galewice i Bolesławiec, w mniejszym stopniu Łubnice. Powiat Olesno może starać się o pozyskanie Praszki i Rudnik.

W przypadku rezygnacji z utworzenia powiatu w Wieruszowie pojawi się kwestia wyznaczenia zasięgu Kępna i Wielunia. Tylko gmina Łubnice jednoznacznie ciąży do Wielunia, pozostałe gminy województwa kaliskiego (z samym Wieruszowem) wykazują nieznacznie większe ciążenie do Kępna.

WIELUŃ I WIERUSZÓW JAKO STOLICE PRZYSZŁYCH POWIATÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Gdyby przyjąć za „dobrą monetę” deklaracje respondentów, zarówno przeciętych obywateli, jak i elit, to można śmiało postulować przy obu wariantach podziału (12–17 województw) włączenie wszystkich badanych gmin do województwa łódzkiego. W wersji 12 województw najmniejsze ciążenie do Łodzi wykazuje częstochowska gmina Rudniki (53%), a największe sieradzki Działoszyn (98%). W przypadku ciążen widzianych przez elity – najsłabsze jest w Praszce (50%), a najsilniejsze w Wieluniu (100%). W wersji 17 województw generalnie nadal największe poparcie otrzymuje

Łódź, ale znacznie słabsze procentowo niż w wersji poprzedniej. Tym razem najsłabsze ciążenie wykazuje kaliska gmina Bolesławiec (43%), a najsilniejsze Działoszyn (96%). W oczach elit w tej wersji podziału Łódź nadal utrzymuje przodującą pozycję, choć oczywiście procentowo poparcie jest niższe niż w wersji 12 województw. Najsłabsze ciążenie do Łodzi w oczach elit występuje w Praszce i Bolesławcu (po 50%), a najsilniejsze również w Działoszynie (90%).

Wieluń, 25-tysięczne miasto, o starych tradycjach pełnienia funkcji administracyjnej, był siedzibą księstwa (ziemi), kasztelani, powiatu i obecnie nadal pełni funkcje siedziby władz rejonu. Ma w pełni ukształtowany charakter miejski, a starania aktualnych władz w ciągu kilku ostatnich lat przekształciły go w istną „perelkę” i niemal modelowy przykład małego miasta doskonale wykorzystującego okres przekształceń ustrojowych. Pewne kłopoty mogą się pojawić w kwestii rozrostu powierzchni zajmowanej przez urzędy, gdyż obecnie rezerwy w istniejących budynkach (odnowionych) są niewielkie. Mogą też być kłopoty z wysoko wyspecjalizowaną kadrą, gdyż od wielu lat do miasta powracają tylko nieliczni stąd wywodzący się absolwenci szkół wyższych.

Wieruszów liczący ok. 9 tys. mieszkańców tradycje funkcji administracyjnych wywodzi od 1955 r., które po 20 latach jednak utracił. Dziś miasto nie posiada nawet wszystkich instytucji rejonowych, np. o sprawach finansowych decyduje się w Kępnie. Infrastruktura miasta jest słaba, gmachy urzędów pochodzą z okresu istnienia tu siedziby powiatu i nie wydają się zbyt reprezentacyjne. Kadry są słabo wykształcone i nieliczne, mimo to wola posiadania powiatu pośród elit i mieszkańców jest bardzo silna. W przypadku, gdyby nie powstał powiat wieruszowski, zarówno miasto, jak i okoliczne gminy – ciążąc ku zachodowi – prawdopodobnie weszłyby do powiatu kępińskiego, mniej prawdopodobna jest opcja wieluńska.

Wieluń posiada dobrze wykształconą strefę oddziaływania przekraczającą granice dwóch województw w tym zachodzącą częściowo na strefę wpływów Wieruszowa. Natomiast strefa ciążenia Wieruszowa jest bardzo mała, obejmuje kilka gmin sąsiednich, a planowany powiat będzie powierzchniowo jednym z najmniejszych niegrodzkich powiatów kraju.

ZAKOŃCZENIE

Badania ujawniły ogólnie słabą znajomość w społeczeństwie ziemi wieluńskiej aktualnych tendencji podziału administracyjnego. Niespełna połowa respondentów uznała zasadność zmiany podziału administracyjnego Polski, prawie 37% określiło ją jako niepotrzebną. Pośród elit prawie 57% jest za reformą, prawie 38% przeciw. Największe grupy zwolenników reformy zanotowano w miastach o aspiracjach powiatowych – Wieluniu i Wieruszowie.

Spśród różnych projektów reformy podziału administracyjnego nieznacznie większe uznanie zdobyła wersja trójszczeblowa z powiatem (prawie 42%), nad obecnie funkcjonującą wersją dwuszczeblową (ponad 40%). Elity cechowały się odmiennymi preferencjami, dominowali zwolennicy aktualnej formy podziału (prawie 49%) nad zwolennikami wprowadzenia powiatu (ponad 44%).

W przypadku wprowadzenia 12 województw najwięcej respondentów opowiedziało się za przynależnością do województwa łódzkiego (ponad 73%), niemal równe grupy (ponad 13%) poparły dwie inne opcje – poznańskie i katowickie. W grupie elit uzyskano dość podobny wynik – ponad 74% za łódzkim.

W przypadku akceptacji restytucji podziału kraju na 17 województw (ponad 65%) respondentów opowiada się za województwem łódzkim, znacząco mniej zwolenników zyskały opolskie (prawie 13%), poznańskie (ponad 11%) i katowickie prawie (11%). Wśród elit także dominują zwolennicy województwa łódzkiego (prawie 69%).

Na badanym obszarze ziemi wieluńskiej zdecydowanie dominują cztery ośrodki kandydujące do siedziby władz powiatowych: Wieluń (48%), Wieruszów (prawie 29%), Olesno (prawie 12%) i Kępno (prawie 6%). Niewątpliwie głównymi kandydatami są Wieluń i Wieruszów, ale gminy w województwie częstochowskim ciążą też do Olesna, a w kaliskim do Kępna.

Wyłaniający się z analizy migracji stałych i czasowych mieszkańców ziemi wieluńskiej obraz ciążenia do ośrodków wojewódzkich jest niemal zupełnie odmienny od deklarowanego przez respondentów w ankietach. Żadna z badanych gmin nie posiada znaczących związków emigracyjnych z Łodzią.

Powiat wieluński powinien objąć sieradzkie gminy Pątnów, Działoszyn a prawdopodobnie także kaliskie Łubnice oraz być może częstochowskie Praszkę i Rudniki. Powiat wieruszowski, którego powstanie ogólnie należy kwestionować, może objąć z badanych gmin Galewice i Bolesławiec, w mniejszym stopniu Łubnice. Powiat Olesno może starać się o pozyskanie Praszki i Rudnik.

Wieluń posiada szeroką dobrze wykształconą strefę oddziaływania przekraczającą granice dwóch województw, w tym zachodzącą częściowo na strefę wpływów Wieruszowa. Natomiast strefa ciążenia Wieruszowa jest bardzo mała, obejmuje kilka gmin sąsiednich, a planowany powiat będzie powierzchniowo jednym z najmniejszych niegrodzkich powiatów kraju.

*Marek Sobczyński***THE SPATIAL RANGE OF THE ŁÓDŹ REGION AND THE LOCAL PREFERENCES OF THE ADMINISTRATIVE DIVISION IN THE WIELUŃ AREA****(Summary)**

The research was carried out in the Wieluń area among 9 communes and towns. It dealt with social inclinations of the areas to the potential capitals voivodships (Łódź, Opole, Katowice, Częstochowa, Poznań, Kalisz) as well as to potential district chief towns (Wieluń, Wieruszów, Kępno, Olesno, Kluczbork, Pajęczno). The specific of the Wieluń area is an inclination to the Łódź voivodship and being under influence of Wieluń at the same time.

The research revealed a very poor knowledge of the inquired population on the current tendency of the administrative division. Less than a half of respondents acknowledged the need of changing the administrative division of the country, nearly 37% regarded that project as a needless. Among the establishment 57% of respondents were for the reform, about 38% were against it. The largest groups of followers of the reform were in the towns which have aspirations to become district chief towns Wieluń and Wieruszów (each 63%).

The idea of three-grade administrative division was slightly more popular (42%) than the idea of two-grade division – 40%. The opinion of the establishment was different 49% of the establishment preferred two-grade division, 44% – three-grade.

In case of the radical administrative reform (12 voivodships) most respondents declared for affiliation to the Łódź voivodship (over 73%). Two groups (over 13%) were in favour of two different options – Poznań voivodship and Katowice voivodship. The inquiry among the establishment gave very similar results. In case of acceptance of the idea of division the country into 17 voivodships most respondents were for affiliation to the Łódź voivodships. Only 13% of respondents were for Opole voivodship, over 11% for Poznań voivodship, less than 11% for Katowice voivodship. Among the establishment prevailed the adherents of the Łódź voivodship (nearly 69%).

In the matter of choice of the potential district chief town in the Wieluń area there were 4 dominate centres – Wieluń (48%), Wieruszów (nearly 29%), Olesno (nearly 12%) and Kępno (nearly 6%). Undoubtedly, Wieluń and Wieruszów are the main candidates for this function but the communes in Częstochowa voivodship inclinate to Olesno, and the communes in Kalisz voivodship inclinate to Kępno.

The picture of inclination to voivodships appearing from analysis of permanent and temporary migrations of the inhabitants of Wieluń area, is completely different from declared by respondents. None of the examined commune has strong migration connections with Łódź.

As regards inclinations to districts, the analysis of migration inclinations – permanent, temporary and oscillatory does not show so big divergences as in the case of voivodship (Tab. 5).

In recapitulation one can ascertain that the Wieluń district should definitely incorporate communes such as Pątnów, Działoszyn (the Sieradz voivodship), Łubnice (the Kalisz voivodship) and maybe Praszka, Rudniki (the Częstochowa voivodship). The Wieruszów district, which probably will not be created could incorporate Galewice, Bolesławiec and maybe Łubnice. The Olesno district can try to gain over Praszka and Rudniki.

The Wieluń influence zone is large clear it crosses the borders of two voivodship. It even encroach a bit onto Wieruszów influence zone. The Wieruszów zone is small and the planned Wieruszów district will be one of the smallest in the country.